Nr. 80. Sobota, 5 Kwietnia 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 179).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 300.000 Mp.

Na dworcach kolejowych poza Lwowem 360.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Na progu sanacji.

Lwów, 4. kwietnia.

Bramy sanacji stanęły otworem! Wielki ten sukces jest owocem mądrej polityki skarbowej Min. Grabskiego, ale jest też dowodem, że społeczeństwo przeprowadziło rewizję pojęć o stosunku swym do skarbu. Jakieś nieszczęsne rozpasanie uwiodło było naród na manowce: stało się hasłem niemal powszechnem, drzeć z Państwa, co się da zedrzeć, a o ile możności nic nie dać Państwu. Całe chmary geszefciarzy utuczyły się na tej zabójczej zasadzie; porastały w pierze jednostki, Państwo zaś dla pokrycia swych nieodzownych konieczności ratować się musiało coraz potworniejsze rozmiary przybierającą inflacją.

Energji Min. Grabskiego zawdzięczać należy, iż zasada łupienia skóry z Państwa wzięła w łeb. Przyszło zbawienne otrzeźwienie, a subskrypcja emisyjna stwierdziła swym nadspodziewanie pomyślnym wynikiem zupełny przewrót w dziedzinie moralności obywatelskiej u nas. Subskrypcja niemal w zupełności pokryta została zasobami wewnętrznymi. Jestto rzeczą z dwu względów korzystną: nie wydaliśmy siebie w ręce kapitału obcego, zarazem zaś spróbowało społeczeństwo po raz pierwszy współdziałania z Rządem w pracy nad poprawą skarbu. Sprawiły to nie tylko trafne kalkulacje, nie tylko zrozumienie, że robi się dobry interes, lecz przedewszystkiem żywo rozbudzone poczucie obowiązków jednostki wobec Państwa. Ma więc subskrypcja doniosłe znaczenie obywatelsko-pedagogiczne. Pierwsza lekcja skarbowości, opartej na rozumnych wskazaniach Rządu i ochotnej gotowości ogółu, wypadła doskonale. Daje to nadzieję, że także na dalszych etapach rozpoczętej pracy sanacyjnej, Rząd spotykać się będzie z podobnie skwapliwem poparciem obywateli. A niejedna przecież trudność pozostaje do pokonania i nie raz jeszcze dalsze postępy wielkiego dzieła odbudowy skarbu wymagać będą rzetelnych wysiłków społeczeństwa, nie samym tylko naciskiem władz wywołanych, lecz przedewszystkiem opartych na dobrej i silnej woli własnej jednostek.

Obraz wyników subskrypcji, rozkład ofiar, złożonych na ołtarzu Ojczyzny, rzuca wiele światła na nasze stosunki wewnętrzne. Przodujące stanowisko zajął przemysł. Tłumaczy to się nadzwyczajnym rozrostem tej gałęzi pracy, która w wolnej Polsce znalazła niezwykle korzystne warunki rozwoju. Należy przypuszczać, że zasada „richesse oblige" dorzuciła także coś-niecoś od siebie i że w stosunku do Państwa będzie ona czynnikiem kierującym.

Jeśli mniej wydatnie zaznaczył się udział kupiectwa, wpłynęły na to różne przyczyny. Subskrypcja przypadła na czas, gdy specjalnie handel powołany został do niezwykle wielkich świadczeń na rzecz Państwa, kiedy wił się pod uciskiem śruby podatkowej. Pozatem uwzględnić potrzeba, że kupiectwo u nas w latach wojennych i powojennych uległo zupełnemu w składzie swym przeobrażeniu, nie jest już wyłącznie tem dawnem kupiectwem, tak szacowne mającem za sobą tradycje. Wtargnęły do polskiego handlu gromadnie żywioły nowe, nie zawsze należycie udyscyplinowane pod względem obywatelskim. Będzie rzeczą lepszym duchem owianych przedstawicieli handlu zrobić ład z intruzami i nagiąć ich do przestrzegania tych zasad, które kupiectwu polskiemu dały tak piękną kartę w dziejach rozwoju narodowego.

Udział sfer robotniczych w subskrypcji stanowi dowód uświadomienia obywatelskiego w tych sferach, uświadomienia tem bardziej pocieszającego, że nad oderwaniem robotników od reszty społeczeństwa i uwiedzeniem ich na zgniłe trzęsawiska komunizmu pracuje tyle ciemnych duchów.

Z wyjątkowem uznaniem w wywodach Min. Grabskiego o subskrypcji spotkała się inteligencja, nowy złożywszy dowód, że jakiejkolwiek Ojczyzna domaga się ofiary, rzesze inteligentne pierwsze pośpieszą na jej wezwanie i wszystko oddadzą, na co stać je, więcej nawet, niż ze stanowiska rachunkowego sądząc, dać mogą. Mamyż przypomnieć choćby r. 1920, w którym tak obficie popłynęła krew inteligencji; podobnie stało się też obecnie z subskrypcją, tak obficie zasiloną udziałem tej najwięcej doświadczonej, najsłabszej ekonomicznie ale najsilniejszej duchem warstwy społecznej.

Min. Grabski oświadczył, że Rząd ową imponującą ofiarność inteligencji zachowa w pamięci i będzie starał się otoczyć opieką te rzesze ofiarne, tak rzetelnie zasługujące na nią. Byłoby rzeczą słuszną i pożyteczną, by istotnie poświęcono więcej uwagi odłamowi społeczeństwa duchowo wysuniętemu na czoło, a ekonomicznie zepchniętemu na dno samo. Nadarzy się wkrótce najlepsza dla Rządu sposobność, do spełnienia swej zapowiedzi. Już żywioły węszące, gdzie i kiedy można odzierać masy ze skóry żywcem, zacierają ręce w nadziei, że przy sposobności wprowadzenia waluty złotowej ściągną suty dla siebie haracz. Oczywiście, inteligencja padłaby pierwsza i głównie ofiarą tej nowej kontrybucji na rzecz paskarzy i zdzierców. Jeśli więc Rząd istotnie zamyśla wziąć inteligencję w opiekę, to niech rozpocznie ten zwrot w swojem wobec niej stanowisku od zabezpieczenia inteligencji przed rozhulaniem drożyzny, gotującej się do generalnego ataku na czas miodowych miesięcy złotego.

P. Kucharski stanie przed Trybunałem Stanu?

Przyjęcie wniosku w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności p. Kucharskiego. — Specjalna komisja zajmie się tą sensacyjną sprawą. — Minister pracy Simon składa deklarację Rządu wobec zaburzeń w zagłębiu węglowem przed forum Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4. kwietnia.

(K.) Przedmiotem debat wczorajszego posiedzenia Sejmu były dwie aktualne sprawy: **pociągnięcie do odpowiedzialności b. Min. Kucharskiego** za szkodliwą dla Państwa działalność podczas likwidowania Zarządu państw. zakł. żyrardowskich i oświadczenie Rządu, złożone przez Min. pracy p. Simona w sprawie zaburzeń w Zagłębiu węglowem.

Wnioskowi, dotyczącemu p. Kucharskiego, poświęcił Wicemarszałek półtoragodzinną motywację, która podała charakterystykę p. Kucharskiego i jego urzędowania, oraz przedstawiła cyfrowo szkodliwość jego akcji. Bronił p. Kucharskiego były jego kolega partyjny pos. Chełmoński, ale odczuwało się bezradność tych wywodów obronnych.

Po dłuższej dyskusji przyjęto wniosek p. Moraczewskiego i wybrano natychmiast komisję, złożoną z 15 posłów. Komisja rozpatrzy sprawę p. Kucharskiego i albo oczyści go z zarzutów mu stawianych, albo **kieruje sprawę do Trybunału Stanu.**

Co do sytuacji i wypadków w Zagłębiu Dąbrowskiem doszły do Warszawy następujące wiadomości: W kopalniach „Piaski" i „Czeladź" przyszło do starcia między robotnikami a policją. Zabito jednego robotnika, kilku robotników i policjantów poturbowano. Zaburzenia powstały na podłożu walki o 8-godzinny dzień roboczy, sabotowany przez przemysłowców. Na tem tle odbył dziś Prem. Grabski naradę z Min. pracy Simonem, Min. spraw wewn. Hübnerem i Min. przem. i handlu Kiedroniem. Wynikiem tych obrad była wymieniona deklaracja p. Simona, której ton jest uspakajający.

Frank walor. 4 kwietnia 1800000
Frank walor. 5 kwietnia 1800000
Frank kolej. od 1 kwiet. 1800000
Frank poczt. od 1 kwiet. 1800000
Frank tyton. od 1 kwiet. 1800000

Szczegóły nowej podwyżki towarowej na kolejach.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4. kwietnia.

Zapowiedziana podwyżka taryfy towarowej **wchodzi w życie z dniem 5. kwietnia br.** Podwyższenia taryfy dokonano w drodze przeniesienia dziś obowiązujących klas taryfowych o jedną klasę wzwyż, mianowicie zastosowania do przewozu towarów klasy IX. schematu klasy VIII., dla towarów klasy VIII. schematu klasy VII i t. d. Równocześnie jednak w uwzględnieniu cech specjalnych obrotu niektórych surowców zasadniczych **wyodrębniano przewozy węgla i drzewa**, dla których ustalono schematy osobne (klasy A. B. C. D. taryf wyjątkowych), uwzględniające zarówno rozmaitą wartość kaloryczną poszczególnych gatunków węgla, jak i konieczność obniżenia wpłat na odległościach dalszych. Usunięto dalej wszelkie wątpliwości co do liczenia przewoźnego za przesyłki luzem przez odpowiednie uzupełnienie odnośnych postanowień taryfowych. Ponadto wprowadzono nowy przepis dotyczący przesyłek zbiorowych a mający na celu zachęcenie do grupowania przesyłek drobnych w partje pół- i całowagonowe. Przewidziane w tym przepisie ulgi w sposobie obliczania przewoźnego dotyczą jednak tylko przesyłek, do których stosowana jest najwyższa klasa wagonowa III.

Z ogólnej zasady podwyższenia opłat za przewozy kolejami prywatnemi w Małopolsce o 25 procent (według taryf wyjątkowych) uczyniono **wyjątek dla przewozu węgla kamiennego i miału ze stacji kolei Piła-Jaworzno i Siersza Wodna-Skawce,** a to w uwzględnieniu mniejszej wartości kalorycznej węgla Zagłębia Krakowskiego.

Dla przesyłek ryb i nabiału przewożonych pociągami osobowemi wprowadza się sposób obliczania opłat za takie przewozy według stawek dla przesyłek zwyczajnych podwyższonych o 50 procent. Nie zmienia to jednak warunków przewozu mleka za biletami.

Z komisji sejmowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 4. kwietnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmowej komisji skarbowej Wicemin. Klarner dawał wyjaśnienia w sprawie stanowiska Rządu. Nawiązując do wywodów p. Zdziechowskiego twierdził, że krytyczne uwagi tego ostatniego polegają na nieuwzględnieniu faktu, że **Rząd przez pewien czas stosował niższy mnożnik do wydatków rzeczowych, niż mnożnik przychodu.** Stąd powstały oszczędności. Rząd nie przewiduje deficytu budżetowego, gdyby jednak przewidywania te okazały się zbyt optymistyczne Rząd gotów iść na natychmiastowe podwyższenie podatków.

Na posiedzeniu sejmowej komisji zagr. przyjęto projekt ustawy o ratyfikacji umowy między Polską a Jugosławią w sprawie wzajemnych praw obywat.

Komisja dla zbadania zajść listopadowych w Krakowie, Borysławiu i Tarnowie, wysłuchała referatu dra Putka o zajściach w Krakowie, opracowanego na podstawie aktów Ministerstwa spraw wewnętrznych, wojskowych i sprawiedliwości. Komisja uchwaliła przeprowadzić badania na miejscu i przesłuchać szereg świadków. W pracach komisji biorą udział i wyjada z nią na miejsce z ramienia Ministerstwa S. W. gen. Olszewski, Ministerstwa spraw wewnętrznych starszy referent Michał Orzącki.

Przyszła kolej na papier.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Praga, 3 kwietnia.

W ślad za aferą benzynową której dochodzenia śledcze nie zostały jeszcze ukończone, wykryte zostały nadużycia w dostawach papieru do rządowych instytucji. „Rude Pravo" oblicza, że w ostatnich czasach wykryto w Czechach 20 skandalicznych nadużyć.

Krwawe rozruchy w Z. Dąbrowskiem.

Strzały z tłumu do policji. — 14 demonstrantów rannych z których 2 zmarło.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Sosnowiec, 4. marca

Wczoraj w Piaskach koło Czeladzi zebrał się tłum robotników, który domagał się wypłaty zaliczki. — Tłum przybrał groźną postawę, i rzucił się na biuro dyrekcji kopalni. Z tłumu padły w kierunku policji, która broniła dostępu kilka strzałów rewolwerowych, oraz rzucono granat ręczny. Policja użyła broni palnej, raniąc 14 demonstrantów, z których 2 zmarło natychmiast. Ze strony policji zraniony 1 oficer i 19 policjantów w tem 1 ciężko.

Strajk na G. Śląsku słabnie.

Wczoraj do pracy nie stawiło się tylko 11 prc. górników. — Nie było żadnych rozruchów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Katowice, 3 kwietnia.

Sytuacja strajkowa słabnie w dalszym ciągu. Dziś nie stawiło się do pracy około 11% górników. W obwodzie katowickim strajk trwa w kopalni „Mysłowice" i częściowo w kopalni „Kleofas".

Zaprzeczają tu wiadomości o jakichkolwiek rozruchach. Na Górnym Śląsku panuje zupełny spokój a nawet daje się odczuwać pewne odprężenie sytuacji strajkowej.

Ustrój przedsiębiorstw państwowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 4. kwietnia.

W gmachu Prezydjum Rady Ministrów odbyły się 25. i 30. marca zebrania komisji przedsiębiorstw państwowych. W wyniku ożywionej dyskusji przyjęto następujące tezy: 1) Przedsiębiorstwa państwowe winny podlegać poszczególnym Ministrom zależnie od rodzaju ich działalności. 2) Minister winien wykonywać w stosunku do nich zwierzchni nadzór i odpowiednią kontrolę. Minister może powoływać do omawiania spraw dotyczących danego przedsiębiorstwa organy odpowiednio fachowe, doradcze. Bezpośredni nadzór sprawuje odpowiedzialny dyrektor. Rada nadzorcza może istnieć tylko w przedsiębiorstwach o kapitale mieszanym, tj. rządowym i prywatnym. 3) Stosunek wszystkich pracowników w przedsiębiorstwach państwowych winien mieć charakter prywatnoprawny. 4) Przedsiębiorstwa państwowe mogą być prowadzone w celu: a) obrony państwa, b) użyteczności publicznej, c) regulowania cen, d) zapewnienia skarbowi Państwa zysku. 5) Rola kontroli w stosunku do przedsiębiorstw państwowych ma być ograniczona ściśle do ram określonych obowiązującymi ustawami. Rola kontroli państwowej w stosunku do przedsiębiorstw państwowych działających na zasadach handlowych winna się ograniczyć do roli komisji rewizyjnej, w towarzystwach akcyjnych natomiast kontrola pod względem celowości, oszczędności i sprawnej administracji winna być skoncentrowana w odnośnych resortach Ministerstwa. 6) Konieczne jest utworzenie Banku państwowego, finansującego przedsiębiorstwa państwowe, oraz stałej konferencji głównych dyrektorów i prezesów Rad nadzorczych przedsiębiorstw państwowych.

Wizyta księcia japońskiego w Rumunji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Bukareszt, 3 kwietnia.

Dziś rano przybył tu japoński Następca tronu, hr. Higashikuni powitany na dworcu serdecznie przez króla, następcę tronu, korpus dyplomatyczny, oraz wysokich urzędników rządu. Orszak udał się ulicami miasta bogato przystrojonemi do pałacu królewskiego, gdzie o godz. 1.20 odbyło się śniadanie w gronie rodziny królewskiej. O godz. 4 ks. japoński złożył wieniec na grobie nieznanego żołnierza.

Rokowania w sprawie konwencji kolejowej polsko-sowieckiej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 4. kwietnia.

Dnia 3. bm. o g. 11 przedpołudniem w sali konferencyjnej w gmachu Ministerstwa kolei żel. odbyło się pierwsze posiedzenie członków delegacji polskiej i sowieckiej w sprawie polsko-sowieckiej konwencji kolejowej. Posiedzenie wczorajsze ograniczyło się do ogólnego omówienia projektu konwencji bez wgłębienia się w meritum sprawy. Właściwe obrady rozpoczną się dziś w gmachu Ministerstwa kolei żel. Szczegóły projektu konwencji kolejow. zostaną rozpatrzone przez członków obu delegacji polskiej i sowieckiej tak, aby w czasie dzisiejszego posiedzenia można było rozpocząć szczegółową dyskusję.

Przed Olimpjadą.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 4. kwietnia.

W związku z wyjazdem wycieczki polskiej na 8-mą olimpiadę do Paryża odbyło się wczoraj w lokalu Towarzystwa wioślarskiego staraniem Komitetu olimpijskiego zebranie informacyjne, na które przybyli przedstawiciele świata politycznego, sfer społecznych, wojskowości i Związku Tow. sportowych. Posiedzenie zagaił dłuższem przemówieniem wiceprezes polskiego Komitetu p. Garczyński, zwracając uwagę na konieczność udziału w Olimpiadzie i podkreślając wielkie znaczenie dla naszego kraju faktu obecności polskich barw na wszechświatowej Olimpjadzie.

JERZY BANDROWSKI. 4)

TO TY?

SZKARŁATNE ROMANETTO.

(Ciąg dalszy.)

— Tak jest. Przynajmniej takie mam wrażenie.

Oksza odwrócił zlekka głowę.

— Jedna rzecz jest dla mnie najprzykrzejsza! — dodał po chwili. — Oto gdy tracę panowanie nad sobą. Zdarza mi się to wprawdzie rzadko, ale — tembardziej mnie upokarza.

— Ja wiem, rozumiem! — przyznał baron. — Należy pan do ludzi nadzwyczaj opanowanych. Self-controlled. Tak. Rzadko spotyka się ludzi tak panujących nad sobą, jak pan. Jest to najważniejszą cnotą dobrego szermierza. Dlatego też —

Wniesiono kolację.

Przy jedzeniu przyjaciele mówili mało i wyłącznie o sprawach potocznych.

Baron kazał podać do kolacji butelkę wina.

— Pan wie, ja nie pijam! — bronił się Oksza.

— I owszem, wiem bardzo dobrze, ale może dziś kieliszek wina nieźle panu zrobi. Proszę, może cygaro!

— Naturalnie — prawdziwe hawańskie. Psuie mnie baron. Takie cygaro dziś — to majątek.

— Zatem. Puszczajmy majątki z dymem, byle ten dym był aromatyczny.

— Pan filozofuje?

— Niech mnie Bóg broni. Tylko — lubię dobre cygara. Dlatego też —

Baron znowu podsunął aktorowi etui z cygarami.

— Dlatego też! Poraz wtóry w ciągu tego wieczora zawiesił pan to wyrażenie w powietrzu — niby domyślnik. Więc: Cóż się w niem taji? Proszę!

— Rzecz prosta. Jeśli człowieka tak opanowanego jak pan, wytrąci coś z równowagi, to to „coś" musi być bardzo ciekawe. A nie jest to przypadkiem zwykłe uniesienie artysty — elevation — to, co się popularnie nazywa natchnieniem?

Oksza pomyślał chwilę, a potem zaprzeczył powolnym ruchem głowy.

— Nie. Cokolwiek by o tem mówiono, największą siłą artysty jest zupełnie opanowana, mądra świadomość twórcza. Nie jesteśmy tańczącymi derwiszami, abyśmy mieli wprawiać się w szał, nie prawdaż?

— Przyznaję panu zupełną słuszność, ale — bywa przecie —

Artysta znów przerwał towarzyszowi przeczącym ruchem głowy.

— Wiem, co pan chce powiedzieć. W żargonie teatralnym nazywają to „zgrywaniem się". Po niemiecku mówi się: „Kulissenreisserei".

— Jest pewna delikatna różnica.

— Źródłem jednego i drugiego jest płytki liryzm w pierwszym wypadku szczery i dlatego czasem efektowny, w drugim przykry, bo sztuczny i robiony. Ze mną rzecz ma się zupełnie inaczej. Koledzy mówią, że ja się czasem „zgrywam", ale to nieprawda. Przy całej nieuczciwości, czy raczej wrażliwości nie jestem lirykiem, lecz mózgowcem.

— Mój biedny przyjacielu! — uśmiechnął się baron. — Jakże mi pana żal!!

— Oczywiście! — potwierdził również z uśmiechem aktor. — Zwłaszcza że cóż ten mój mózg zdoła wymyślić! Ale, postaci rzeczy to nie zmienia, nie jestem lirykiem, lecz, nieudolnym wprawdzie i niedołężnym, mózgowcem. Stąd to panowanie nad sobą.

— Ach! Ach! Otóż kwestia ciekawa! — zauważył baron. — Czy to panowanie nad sobą nie świadczyłoby raczej o tem, że tam w głębi szaleje bezustanna burza, piekło najrozmaitszych, może sprzecznych, może nawet niebezpiecznych uczuć? Bo gdyby nic nie było, no, to cóżby się opanowywało.

— A wie pan co? — zdziwił się aktor. — Pan ma najzupełniejszą słuszność. Ja mam czasem wrażenie, że moja dusza to klatka pełna dzikich zwierząt, czekających tylko na wypuszczenie. I oto przyczyna, dla której staram się niedopuszczać do „zgrywania się" — ani na scenie, ani w życiu.

— Tacy jesteśmy wszyscy, tylko że nie wszyscy umiemy nad sobą panować.

(C. d. n.)

Kronika telegraficzna.

— Watykan prowadzi obecnie intenzywne rokowania w sprawie zawarcia konkordatu z Jugosławią i Rumunją. Co się tyczy rokowań z Rumunją to otoczone są one wielką tajemnicą. Podobno rokowania nie posuwają się łatwo z powodu trudności ustalenia stanowiska Kościoła katolickiego wobec innych wyznań Rumunji.

— Rada administracyjna tow. France Pologne postanowiła wznieść na cmentarzu Mont Morency pomnik na cześć Polaków poległych pod sztandarami franc. w roku 1796 i 1918.

— Historyk Camille Jullian, obrany został członkiem Akademji francuskiej na miejsce zmarłego Jean Aicard.

— Okręgowy Związek stowarzyszeń patrjotycznych wniósł do rządu bawarskiego prośbę o ułaskawienie osób skazanych w procesie Hittlera, motywując prośbę tem, **że skazani działali z miłości ojczyzny.**

— W Jaffie podczas utarczki Arabów z żydami jedna osoba została zabita a dwie odniosły rany.

— Wczoraj wieczorem Hittler, Weber i Kriebel odstawieni zostali do Landsburga, gdzie rozpoczęli odsiadywanie kary więzienia. Hittler otrzymał zaraz po przybyciu do więzienia wielką ilość kwiatów oraz upominków.

— Perski prezydent ministrów wydał proklamację, w której oświadcza, że ustrój republikański nie odpowiada religji mahometańskiej i że odtąd republikańskie tendencje mają podlegać karom.

— Bankierzy londyńscy i nowojorscy zgodzili się udzielić Belgji kredytu na tych samych podstawach, na jakich udzielono kredytu Francji.

Francja musiała zająć Zagłębie Ruhr.

Oświadczenia Poincaré'go i Le Trocquer'a. — Olbrzymie budowy w Niemczech. — Niemcy muszą wziąć udział w odbudowie Francji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Paryż, 3. kwietnia.

Poincare i Le Trocquer przemawiając na dzisiejszem posiedzeniu Izby przypomnieli, że **Rząd starał się uzyskać od Niemiec wykonania zobowiązań, których realizacja wymagałaby 4 miljardów marek w złocie,** oraz świadczeń w naturze, jednak Niemcy systematycznie odmawiali zarówno świadczeń, jak i wykonania problemów, **wobec czego Francja musiała zająć Zagłębie Ruhr,** aby uzyskać drzewo i węgiel, oraz inne produkty, których nie chciały dostarczyć Niemcy, utrzymując, że nie mogą tego uczynić bez skazywania mieszkańców Niemiec na nędzę i śmierć. Le Trocquer oświadczył, że widział w Niemczech olbrzymie budowy, widział budujące się tamy o nieistniejących dotychczas na świecie rozmiarach, oraz przypatrywał się olbrzymiemu rozwojowi wszystkich gałęzi przemysłu niemieckiego, którego wielkości nigdy sobie nie wyobrażał. Chciałem więc — zakończył minister — **aby Niemcy zgodnie z postanowieniami traktatu wersalskiego wzięli udział w odbudowie naszego kraju.**

Rządy aljantów przyjmą opinję
Komitetu rzeczoznawców.

Spotkanie premjerów. — Przedmiotem konferencji będzie sprawa rozdziału spłat niemieckich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Paryż, 3 kwietnia.

Brukselski korespondent „Tempsa" donosi, że zdaniem kół miarodajnych rządy aljantów przyjmą w całości opinję obu Komitetów rzeczoznawców. Zdaniem tych kół wkrótce po złożeniu sprawozdania rzeczoznawców spotkanie się premierów aljantów stanie się nieodzownem. O ileby przyszło do takiej konferencji to musianoby się na niej zająć sprawą długów międzykoalicyjnych, oraz sprawą rozdziału spłat niemieckich.

Zebranie założycielskie Banku Polskiego.

Lwów, 4. kwietnia.

Wobec dokonania zapisów na akcje Banku Polskiego zgodnie z wymaganiami art. 92 statutu w brzmieniu nadanem temu artykułowi przez Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17. marca 1924 (Dz. Ust. Nr. 27, poz. 273) zwołuję

ZEBRANIE ZAŁOŻYCIELSKIE BANKU POLSKIEGO

na dzień

15. kwietnia o godzinie 10 rano

do sali Filharmonji przy ul. Jasnej w Warszawie z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie.
2) Sprawozdanie Komitetu Organizacyjnego,
3) Wybór 12 członków Rady Banku, 3 zastępców, 5 członków Komisji Rewizyjnej i 3 zastępców,
4) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Rady Banku i Komisji Rewizyjnej zgodnie z art. 12 statutu.

Wszystkie zgłoszone zapisy zostały przez Komitet Organizacyjny przyjęte, wobec czego kwity tymczasowe Oddziałów P. K. K. P. będą przez Bank Polski wymienione na oryginalne akcje w terminie, który będzie podany do publicznej wiadomości za pomocą oddzielnego ogłoszenia.

Akcjonarjusze, pragnący uczestniczyć w Zebraniu Założycielskiem, otrzymują karty wstępu w biurze Komitetu Organizacyjnego Banku Polskiego (Warszawa, ul. Bielańska 10/12). Wydawanie kart wstępu rozpoczyna się dnia 8. kwietnia od godz. 8 rano przerywa się zaś dnia 12. kwietnia o godz. 1 po południu.

Osoby prawne winny wykazać piśmiennie pełnomocnika, na którego nazwisko ma być wpisana karta wstępu.

Warszawa, dnia 1. kwietnia 1924.

Minister Skarbu:
(—) M. Grabski.

Z TEATRU MAŁEGO.

„Bęben", lekka komedja w 4 aktach Piotra Vebera i Henryka Gorsee (przekład E. Śliwińskiej), odegrana 3. kwietnia 1924.

Lwów, 4. kwietnia.

Komedja bardzo wesoła, bez trójkątów małżeńskich, wszelkiego rodzaju zdrad i pieprznej zaprawy, mimo to bawi serdecznie. Więc dla skwaszonych śledzienników, patrzących na świat zabłocony i mglisty przez ciemne okulary, rada przyjacielska, recepta niezawodna: Idźcie na „Bębna!"

Utwór Vebera i Gorsee zyska niezawodnie we Lwowie dużo zwolenników, konieczne jest [illegible] lepsze pamięciowe opanowanie [illegible] przez nasz zespół artystyczny. Wczoraj suflerka pracować musiała zbyt głośno i intenzywnie, to też i wrażenie, zwłaszcza w początkowych scenach aktu drugiego, straciło na tem sporo.

Pewny, iż wezwanie moje odniesie pożądany skutek, a „Bęben" utrzyma się czas dłuższy na afiszu, nie streszczam fabuły komedji. Wyrządziłbym krzywdę tym, którzy pospieszą na następne jej przedstawienia, wyjawiając najwybitniejsze efekty francuskiej spółki dramaturgów. Zresztą największym atutem tej na prawdę „lekkiej" — jak chce afisz — komedji, są raczej typy charakterystyczny niż fabuła, niezbyt odbiegająca od znanych nam już dobrze innych dzieł scenicznych. „Bęben" nie przynosi nowych walorów literackich, bawi jednak: to główna i wałka jego zaleta.

Artyści nasi grali dobrze, na następnych przedstawieniach rzecz pój dzie składniej niż na premierze, to nie ulega wątpliwości. Prym wiedli pani Łozińska w tytułowej roli bębna, bardzo sympatyczna, rezolutna i swobodna; p. Okornicki, doskonały 45-letni, zakochany w dzieciaku malarz i pni Lorczyńska, małomiasteczkowa dewotka. Obok nich wymienić muszę p. Sieniawską, pp. Kalinowskiego, Tartakowicza i Lochmana. W mniejszych rolach na pełne uznanie zasłużyli pp. Niemirycz, Jankowska, Pillerowa, Rybicka i Kowalska (w zastępstwie chorej p. Kwiatkiewiczowej), oraz pp. Sarnowski, Brzeski i Lewicki. Widownia była wysprzedana.

M. Rolle.

DR. WIKTOR HAHN.

W 75-tą rocznicę zgonu Juljusza Słowackiego.

(1849 — 3. kwietnia — 1924.)

(Ciąg dalszy.)

Lwów, 4. kwietnia.

Ważną rolę w dziejach kultu Słowackiego odegrały święcone przez społeczeństwo polskie rocznice jego zgonu i urodzin. Już w r. 1899 obchód pięćdziesiątej rocznicy zgonu poety mógł zaświadczyć o przełamywaniu lodów obojętności ogółu, z jaką przez tyle lat miał walczyć Słowacki; obchody zaś sześćdziesiątej rocznicy zgonu i setnej rocznicy urodzin w r. 1909 urządzone przez najrozmaitsze warstwy społeczeństwa na całej przestrzeni ziem polskich imponujące samą już liczbą (przeszło 1000 obchodów w 550 miejscowościach) zaważyły na szali pogłębienia znajomości jego, zwłaszcza zaś wśród młodzieży. Były też obchody te w r. 1909 znamiennym dowodem jedności społeczeństwa polskiego, które na dane hasło święcenia wielkiej rocznicy odpowiedziało godnem echem. Tak stały się one jednym z ważnych czynników dla podniesienia ducha narodowego i uświadomienia polskości, zwłaszcza w Wielkopolsce, wśród Polaków zamieszkałych na Bukowinie i na Śląsku austrjackim.

Przypadającą na 3. kwietnia 75-tą rocznicę zgonu mamy znowu uczcić uroczystymi obchodami ku czci poety, tym razem wszyscy bez wyjątku, już wolni, tem samem nie narażeni na te liczne przeszkody, jakich nie szczędziły w r. 1909 rządy rosyjski i pruski.

„Komitet budowy pomnika Słowackiego we Lwowie", podejmując myśl uczczenia rocznicy zgonu poety, wychodzi z tego przekonania, że obchody uroczyste ku czci nieśmiertelnego twórcy „Króla Ducha" są dzisiaj właśnie ze wszechmiar wskazane. Żyjemy wśród warunków tak nieprzyjających kultowi wielkiej poezji, patrzymy na takie obniżenie poziomu moralności, na ciągłą pogoń tylko za karjerą i pieniądzem, mimowoli zbiera nas lęk, jak się ukształtują przyszłe warunki życia kulturalnego. Jakże smutnem świadectwem chwili bieżącej zapomnienie o dziełach naszych największych wieszczów, współczesna produkcja wydawnicza, goniąca przeważnie tylko za senzacją! Zwrócić więc umysły społeczeństwa ku poezji wzniosłej i idealnej, tej, która zjadaczy chleba pragnie w „aniołów" przerobić, słowem ku poezji Słowackiego, uważa Komitet lwowski za rzecz wysoce pożądaną i zbawienną.

Sam Słowacki życiem swem jakże niedościgniony przykład zostawił potomnym: pragnął wypracować siebie na takiego, jakiego Bóg żąda, to jest na człowieka „prostego, nieprzyjaciela wszelkiego fałszu i wszelkiej rzeczy poczętej przez nienawiść", powodującego się tylko miłością, bo jedyna droga rozwidnień i oświeceń droga miłości i wyrozumienia. **„Kto wam miłości ludzkiej nie zostawił, ten nie zostawił żadnego dziedzictwa".**

Był zaś przekonany, że ludzie tem mocniej kochają, „gdy moc mamy skarcić, prawdę powiedzieć gorzką, wzgardą naszą, fałszowi przynależną, uderzyć, i gdy to czyniąc, nie czujemy w sobie żadnej wyższości osobistej, tylko miłość rozważną i ojcowską". Zwłaszcza w ostatnich latach życia stosunek z kilku ludźmi podobnymi sobie uważał za prawdziwe zlewanie się światłości: „o jak dobrze możz odetchnąć odetchnieniami ludzi porozrzucanych po ziemi, którzy w westchnieniu o jedno proszą: aby duch prawdy i miłości wywiódł wszystkich na jedną wysokość i.. miłość wzajemną rzeczą podobną a nawet konieczną uczynił". Dochodząc zwolna do coraz większego udoskonalenia, czego dokonywał z wielkim trudem duchowym, miał już w ostatnich latach życia oczy niemal zupełnie od świata oderwane, daleko gdzieś zwrócone, a uszy pełne wielkich powiewów i głosów Bożych.

(Dok. nast.)

Ku chlubie Lwowa.

Lwów, 4. kwietnia.

Gród nasz spełnił raz jeszcze swój obowiązek obywatelski, nie pierwszy — to wiemy dobrze, nie ostatni — można być tego pewnym z góry. Miasto, wyniszczone wojną, przeszedłszy inwazję rosyjską i ukraińską, świadek tylu przemarszów armji, podziurawione od pocisków nieprzyjacielskich — subskrybowało, mimo wszystko około 70.000 akcji Banku Polskiego. To czyn, którym chlubić się mamy prawo, który zapisany być winien w kronikach Lwowa.

Sprężystość zarządzeń dyr. Józefa Zgórskiego, kierownika Lwowskiego Oddziału P. K. K. P. sprawiła, iż aparat lwowskiej P. K. K. P. działał sprawnie i szybko, umożliwiając subskrypcję akcji jaknajwiększej liczbie obywateli.

Mianowicie bezpośrednio w Lwowskim Oddziele PKKP. subskrybowano 42.038 sztuk akcji. Ponadto **koncern naftowy „Dąbrowa"** subskrybował w Warszawie 4000 akcji, **Lwowski Związek Przedsięb. gorzelń roln.** 1500 akcji (w Warszawie), **Lwowski Bank hipot.** 1000 akcji (w Warszawie) Lwowski Oddział **Powszech. Banku Związkowego** 2500 akcji. **Kolejarze Dyrekcji lwowskiej** 10.162

co razem daje 61.200 akcji.

Ponadto **lwowskie zrzeszenia urzędnicze** przez Województwo subskrybowały **conajmniej 4000 akcji,** tak że mieszkańcy Lwowa subskrybowali łącznie **około 65.000, a wedle wszelkiego prawdopodobieństwa przyjąć można — 70.000 akcji.**

W ten sposób odpowiedział polski Lwów na apel Komitetu organizacyjnego Banku Polskiego. Że odpowiedź naszego grodu nigdy nie będzie inną — w to wierzymy szczerze.

„Soiréé de gala" na dochód organizacji „Chleb dla dzieci".

Lwów, 4. kwietnia.

Wczorajsze przedstawienie w teatrze Wielkim było dla organizatorów szczerem tryumfem, a dla widzów wielką przyjemnością. W doskonałej interpretacji tuteiszych amatorów widzieliśmy komedję Bernarda, usłyszeliśmy piękny wiersz Coppe'ego i poemat liryczny Teodora de Banville.

Na początek grano komedyjkę wielce zabawną, gdzie tłómacz języków mówiący jedynie „doskonale po francusku" wprowadza zamięszanie swą nieudolnością i sprawia, że wedle komisarza policji ojciec wydaje córkę za człowieka, którego oskarżał o ukradzenie mu portefeuille'u, poczem komisarz policji utwierdza się w przekonaniu, że za chowanie się Anglików nikogo dziwić już nie może. Bardzo zręcznie prowadzi Bernard tę farsę, a panie N. Quoniam Bourer, Charpentier, Didier i panowie Lame, Coombs, Gobiat — wywiązali się doskonale ze swego zadania, grając z przedziwną werwą i humorem. Każda scena paryska byłaby zadowolona z posiadania takich aktorów.

Jeżeli farsa Bernarda była zadaniem niezbyt trudnem, aczkolwiek łatwo ją było zepsuć niezdarnością lub zmianą tempa, to poematy Coppe'ego i Banville wymagały głębszego zrozumienia i odczucia.

I tu odnieśliśmy jaknajlepsze wrażenie. Pan D. Spitaels był doskonałym kowalem i w jego interpretacji wiersz Coppe'ego nabrał życia i nie raził czułostkowością, znamionującą tego poetę.

Poemat Banville był wystawiony doskonale; charakter epoki i osób utrzymany był artystycznie. Pani Didier była zachwycającą wcale i nie dziwimy się surowemu Ludwikowi, że tak gorąco wielbił jej piękność. Panna Goblar jako Loyse miała nie tylko dużo wdzięku, ale szczerym akcentem lirycznym wzruszyła do głębi w scenie ostatniej. Pan Spitaels oddał ponurą, a przecie pełną niespodziewanych wzruszeń duszę Ludwika XV, z wielkim artyzmem. Bawił się — i gniewał, przebaczał i mścił się.

Pan Lame odtworzył postać poety-włóczęgi doskonale, realnie a przecie z pewną dozą poezji i wielkość duszy tego śpiewaka ballady znalazła w jego grze należyty wyraz. Pan Gabaret był doskonałym Olivier, owym ponurym wykonawcą zleceń okrutnych Ludwika. Pan Manon jako Simon Fournier grał szczerze i sympatycznie.

Uznanie widzów wyrażało się długotrwałemi oklaskami, ale niezawodnie oprócz oklasków zyskali **wczorajsi artyści** całą wdzięczność

Trudności finansowe Gdańska.

Katastrofa na rynku pieniężnym. — Okres inflacji w Polsce przyczynił się do rozkwitu gospodarczego Gdańska.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Gdańsk, 3. kwietnia.

„Baltische Presse" omawiając ogólną sytuację na gdańskim rynku pieniężnym dochodzi do wniosku, że nastąpiła nagłego wzrostu katastrofa. Otwarcie Banku Gdańskiego, po którym koła kupieckie spodziewały się odprężenia trudności gospodarczych nie zmieniło w niczem sytuacji. W kołach giełdowych krążą niepokojące **pogłoski, że dotąd nie zdyskontowano ani jednego weksla kupieckiego, natomiast dyskontowane są weksle senatu. Organizowanie polskiego Banku Emisyjnego daje się odczuwać w Gdańsku.** Zbieranie gotówki na Bank Polski wycofało również pewne sumy z Gdańska. **Okres inflacji w Polsce, który w wielkiej mierze przyczyniał się do gospodarczego rozkwitu Gdańska, minął bezpowrotnie.** Sfery nie kierujące się uprzedzeniem w stosunku do Polski spodziewały się, że podjęcie czynności przez Bank Polski wpłynie dodatnio na sytuację gospodarczą Gdańska.

Z naszego przemysłu i handlu.

Nowa ważna placówka przemysłowa we Lwowie.

Rozlewnia i Fabryka wódek gatunkowych przy ul. Żółkiewskiej 105—110.

Lwów, 4. kwietnia.

(j. p.) Nowopowstała we Lwowie **„Rozlewnia i fabryka wódek gatunkowych",** o której uroczystem otwarciu i poświęceniu donosiliśmy w swoim czasie jest ważną placówką polskiego przemysłu gorzelnianego, odpowiadającą dawno odczuwanej potrzebie. Założona bowiem została przez **Związek przedsiębiorców gorzelni rolniczych, w której jest zrzeszonych 174 gorzelń,** celem przetwarzania własnego surowca bezpośrednio, z wykluczeniem pośrednictwa, dla umożliwienia oddawania przetworów po niższej cenie oraz kontroli nad ich dobrocią.

Rozlewnia i fabryka wódek gatunkowych, znajdująca się przy ul. Żółkiewskiej l. 106-110 została zbudowana na części gruntów Kisielkowskich. Budynki i urządzenia fabryczne, jakie zwiedziliśmy dokładnie przy sposobności uroczystego otwarcia przedsiębiorstwa, odpowiadają wszelkim najnowszym wymogom techniki i hygieny.

W obszernych, widnych i powietrznych halach, są ustawione pierwszorzędne urządzenia i aparaty, zapewniające dokładną i sprawną pracę. W osobnej hali odbywa się mycie flaszek, przyczem są stosowane automatyczne szczotkarki i inne przyrządy dla dokładnego oczyszczania butelek. Z tej hali oczyszczone flaszki przechodzą do następnej, w której mieszczą się precyzyjne aparaty do rozlewania rafinowanego i przedtem w fabryce podwójnie odczyszczonego na specjalnych filtrach i przyrządach, płynu. W tej samej hali odbywa się też korkowanie i etykietowanie flaszek.

Hala ta jest połączona przewodami z położoną nad nią halą filtrów i zbiorników.

Urządzenie filtrów zasługuje na specjalną uwagę. Filtry te są wynalazkiem technicznego kierownika fabryki inż. Alojzego **Podgórskiego,** który również kierował ich ustawieniem. Filtry te zapewniają gruntowne oczyszczenie spirytusu, a co za tem idzie, pierwszorzędny gatunek produktu.

W osobnej hali znajduje się kotłownia, obsługująca fabrykę i centralne ogrzewanie.

Fabryka jest obliczona na produkcję ponad 1 miljona butelek miesięcznie i produkuje wódki czyste i gatunkowe. Przytem zaznaczyć należy, że do dobroci wódek „Rozlewni" przyczynia się niemało rozcieńczanie spirytusu wodą Kisielkowską, która wedle analizy chemicznej nadaje się specjalnie do fabrykacji wódek.

Otwarcie tej fabryki, która zatrudnia liczny personal jest wzbogaceniem naszego miasta o ważną placówkę przemysłową, która w obecnym szczególniej okresie, spełnia niemałe znaczenie społeczne, przyczyniając się do zmniejszenia bezrobocia. Tu również zaznaczyć należy, że całe urządzenie fabryki zostało wykonane wyłącznie w kraju i przez miejscowych rzemieślników i robotników.

Naczelnym dyrektorem Związku Przedsiębiorców Gorzelni rolniczych jest dr. Stefan Skrzyński. Specjalnym działem fabrykacji wódek kieruje p. **Stanisław Muiszek.** Dział techniczny prowadzi inż. Alojzy Podgórski, dział administracyjny p. Michalewski, zaś dział handlowy p. Franciszek Podgórski.

naszą za ten hojny dar swego talentu złożony na cel tak szlachetny, za tę gotowość zgodną z tradycją ich narodu przyjścia z pomocą dzieciną w każdej dobrej sprawie.

Dr. W. Moraczewski.

Kronika.

Piątek, 4 kwietnia: Rz. kat. Izydora. — Gr. kat. Wassyija. — Słow. Mieczysława.

Juljusz Bandrowski przyjeżdża do Lwowa z odczytem na temat „Literatura w życiu Polski współczesnej". Autor wystąpi z śmiało pomyślaną próbą ujęcia sprawy książki polskiej, przeżywającej dziś swój kryzys. Prelegent oświetli temat od strony fizycznego bytu książki, poczem przejdzie do zagadnień natury literackiej. Bliższe szczegóły podadzą afisze.

P. Marjan Hemar, ceniony poeta i literat, urządził dnia 29. marca w Krakowie, w sali teatru Bagatela wespół z p. Brunonem Jasieńskim wielki wieczór humoru i satyry p. t.: „Papierowa szubienica", przyjęty niezwykle przychylnie przez publiczność i całą bez wyjątku prasę krakowską, podnoszącą zwłaszcza cięty a utrzymany w jaknajlepszym tonie dowcip p. Hemara. W najbliższych dniach podzieli się p. Hemar z czytelnikami naszego pisma, swojemi wrażeniami z Krakowa w szeregu wesołych feljetonów.

P. Józef Kuczyński, b. kierownik Ministerstwa spraw wewn. mianowany został na stałego zastępcę przewodniczącego delegacji polskiej w mieszanej polsko-rosyjskiej komisji rozrachunkowej.

Komisja dla badania wzrostu kosztów utrzymania na posiedzeniu w dniu 2 bm. ustaliła, że koszta utrzymania w Warszawie w okresie od 16. do 31. marca w porównaniu do okresu od 1. do 15. marca wzrosły o 3.43%, zaś w ciągu całego miesiąca w porównaniu do lutego zmniejszyły się o 1.75%.

Wiec protestacyjny przeciw gwałtom niem. i przeciw zamachowi na konsulat Polski w Olsztynie, odbył się wczoraj w Warszawie. Pod wieczór zebrani urządzili manifestację. Policja nie dopuściła manifestantów do konsulatu niem. Po odśpiewaniu Roty Konopnickiej manifestanci rozeszli się spokojnie.

Dla 467 oficerów mieszkających w hotelach i ogniskach oficerskich wyszukano zaledwie 120 pokoi. Reszta pozostanie w dotychczasowych kwaterach, za które będzie musiała płacić.

Woda na Warcie opada w dalszym ciągu i miastu Poznaniowi oraz okolicy nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Tylko w dolnym biegu Warty w okolicy Międzychodu położenie jest bardzo poważne. Wysłano tam oddział saperów.

Lody na Dźwinie ruszyły w górnym biegu rzeki. Poziom wody wzrósł nagle o 5 m. Pod Dźwińskiem woda płynie na powierzchni lodu.

Mianowanie w kolejnictwie. Starszy rewident Władysław Bong przy dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, został zamianowany kontrolerem kas okręgu tejże dyrekcji z uposażeniem VI grupy płac.

Z Akademji medycyny weterynaryjnej. Dyplom doktora medycyny weterynaryjnej uzyskali pp. lekarze weterynaryjni: Ludwik Fedak ze Sambora i Ludwik Hellebrand z Tarnopola.

† Jan Wiktor Raciborowski, właściciel dóbr Beresteczko i Derażni na Podolu, zmarł, po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 56. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Lwowskich Dzieci l. 17, nastąpi jutro, w sobotę o godz. 9 rano.

Prezydent Sądu apelacyjnego Jan Motty zmarł wczoraj w Poznaniu.

Obrady Zjazdu Towarzystw kupieckich rozpoczęły się wczoraj przedpołudniem, w których uczestniczy około 100 członków.

(ip.) **Obchód Słowackiego.** Wczoraj jako w 75-letnią rocznicę zgonu Juljusza Słowackiego odbyło się w Bazylice archikatedralnej uroczyste nabożeństwo żałobne, urządzone staraniem komitetu budowy pomnika poety. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, instytucji naukowych i społecznych, młodzież

szkolna i akademicka, oraz liczna publiczność. Uroczyste egzekwje odprawił ks. prof. Szydelski, poczem ks. dr. Ciemniewski wygłosił piękne, duchem patrjotycznym przeniknięte kazanie, w którem w wymownych słowach skreślił tę szczytną i doniosłą misję, jaka spełniły nasi wieszcze w utrzymaniu jedności duchowej narodu w ciągu 100-lecia niewoli w uchronieniu Polski od zatrucia trucizna szerzoną przez zaborców, przez okazywanie mu szczytnych ideałów wiary i miłości Ojczyzny. Dziś o godz. 3 popołudniu odbędzie się w Teatrze Małym przedstawienie arcydzieła scenicznego poety „Mazepa", staraniem i siłami Koła dramatycznego gimnazjum im. Henryka Jordana. Natomiast nasz Teatr miejski, który z takim pietyzmem obchodził niedawno jubileusz czeskiego kompozytora, nie uznał za stosowne uczcić pamięci polskiego arcytwórcy dramatycznego wystawieniem którego z nieśmiertelnych jego dzieł.

W Akcyjnym Banku Związkowym zgłoszono następujące dalsze subskrypcje na Bank Polski:

po 50 sztuk: Piotr Dunin-Borkowski, Naczelny Urzędniczy Zespół Aprowizacyjny NUZA;

po 25 sztuk: Jan Siemieński;

po 10 sztuk: Terma Ska z ogr. por., Michał Niemczewski w Śniatynie, Władysław Komorowski;

po 5 sztuk: „Koncern Drzewny", Karpacka Ska Drzewna, „Laokon" Ska z ogr. por. Inż. Kazimierz Neyman;

po 2 sztuki: Dr. Józef Wieczkowski, Dyr. Juljan Englender, Tkalnia Mechaniczna „Leopol", Dyr. Karol Groblewski, Paweł Wiktor i Ska, Polski Towar. Dyr. Józef Oprzędkiewicz, M. Markowski,

po 1 sztuce: Tadeusz Sroczyński, Leon Matwijowski, Herzberg i Jolles, Leopold Klapp, A. Gottlieb, Dr. Jan Tenner, Jakób Wondrausch, Tow. Hygieniczne, „Mazur" Fabryka kłódek, Ludwik Tenner, Dr. Władysław Terenkoczy, Salomon Riesenberg, Mozes Hornstein, Dr. Józef Maszler, Eisig Weksler, Tadeusz Szymberski Bronisław Choniak, Mozes Weksler Józef Metzger, Dr. Stanisław Krzemicki, Dr. Józef Brill, Bayer i Ska, Poznweer i Goldberg, B. Panzer, razem z podanemi poprzednio zgłoszeniami subskrybowano sztuk 1.226

W Kinie „Apollo". W niedzielę, dnia 6 kwietnia br., o godz. 10-ej rano odbędzie się w sali Kina „Apollo", staraniem Banku Kredytowego i Budowlanego, Spółdzielni z ogr. odp. Lwów, pl. Marjacki 4, odczyt inż. Krzyżanowskiego wraz z pokazami filmowymi z dziedziny budowy domów nowym patentowanym systemem „Nonplus".

Komitet budowy pomnika „Orląt" na Technice urządza w niedzielę, dnia 6 kwietnia o godz. 4 pop. **Podwieczorek** w Kawiarni Wiedeńskiej. Orkiestra zesp. akad. Serenada Loteria świąteczno-gospodarcza — do wygrania: drób, wędliny, wódka, wina itp. Czysty dochód przeznaczony na nagrody konkursowe najlepszych projektów pomnika.

Z Ossolineum. W dniu 5. kwietnia, o godzinie 6 wieczorem, w pracowni naukowej Zakładu, przybyły z Petersgradu p. Kazimierz Tyszkowski, współpracownik Delegacji polskiej, wygłosi odczyt sprawozdawczy p. t. „Z dziejów rewindykacji". Wstęp wolny dla osób, pracujących na polu naukowem i literackiem.

Wykład o Syberji Dyr. Nitmana, ilustrowany obrazami świetlnymi odbędzie się w niedzielę 6 bm. w obecnej serji Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich w gmachu posejmowym. Początek o godz. 5 popoł.

Ze Związku Studentów Architektury komunikują nam, że odczyty prof. Uniw. Wileńskiego Inż. J. Kłosa zapowiedziane na dnie 4 i 5 kwietnia br. odbędą się w dniach 5 i 6 b. r. w auli Politechniki o godz. 7 wieczorem na temat: 1) Postęp a tradycja w Architekturze: 2) Geneza typu żydowskich bóżnic drewnianych w Polsce.

(h) **Przejechany na śmierć.** Wczoraj około godz. 7 wieczorem jakiś ciężarowy wóz przejechał na pl. Krakowskim mężczyznę liczącego około lat 50. W drodze do szpitala mężczyzna ów, którego nazwiska nie zdołano jeszcze ustalić, zmarł. Na polecenie lekarza odstawiono zwłoki do instytutu medycyny sądowej. Policja wszczęła poszukiwania za zbrodniczym woźnicą.

(h). **Włamanie do kolejowego biura lekarskiego.** Ub. nocy nieznani sprawcy włamali się do kolejowego biura lekarskiego przy ul. Gródeckiej 127 i skradli większą ilość przyrządów lekarskich. Szkoda na razie nieobliczona.

Baissa akcji przybiera coraz większe rozmiary.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 4. kwietnia.

(S) Na dzisiejszej giełdzie akcyjnej kursa niemal wszystkich akcji jeszcze bardziej się obniżyły. Baissa akcji przybiera z każdym dniem większe rozmiary. Przyczyną tego jest jak zwykle brak gotówki. Trudno dziś przewidzieć, jaki będzie dalszy przebieg. Szkody wynikające z tej baissy są nieraz dla publiczności ogromne.

Giełda dewizowa bardziej się ożywiła. N. Jork, w którym od dłuższego czasu nie robiono poważniejszych transakcji jest obecnie w Warszawie, a zwłaszcza na prowincji poszukiwany. Również stwierdzono na dzisiejszej giełdzie wzmożone obroty dolarami gotówkowymi po kursie 9,350 tys. Obroty dolarami gotówkowymi tłumaczą się nowem rozporządzeniem dewizowem, które zezwala na zakup i sprzedaż dolarów bez ograniczeń. Widocznie banki pod wpływem tego rozporządzenia zakupują obecnie większe ilości dolarów gotówkowych. Również i na giełdzie dewizowej brak gotówki utrudnia dojście do skutku transakcji.

(h). **Strażnik akcyzowy okradziony.** Jan Górnicki, strażnik akcyzowy, zam. przy ul. Listopada doniósł, że wczoraj dokonano włamania do jego mieszkania i skradziono szereg rzeczy, większej wartości.

(h). **Włamanie do mieszkania dyrektora banku.** Do mieszkania dyrektora banku Nelepy, przy ul. Piaskowej 8. niewyśledzeni sprawcy dokonali wczoraj włamania i skradli rzeczy, wartości 3 miljardy. Jako podejrzanych o powyższą kradzież aresztowano Franciszka Janiszewskiego i Marjana Bobejon.

„**Niewolnica miłości**" Relidzyńskiego. Przed oczyma naszemi przewija się bói dziewczęcia wielkomiejskiego, którą przypadek wciągnął w jaskinię zbrodni i wyuzdania. Spelunka drga szałem i śmiechem i tańcem, czasem błysk noża zaświeci a czasem apasz-dżentelmen wytwornie bawi się na dancingu. A może miłe „dolce farniente" przerwie gwizd policjanta. Miłość targa swoją niewolnicą i każe jej umierać. Film ten starannie inscenizowany i reżyserowany na miarę europejską z wytworną grą śliczneį Smolarskiej, uroczej Malickiej, naszego Węgrzyna, Jaracza, Parnella, starego znajomego Chmielińskiego, wesołego Fertnera a nawet z milutką Ordonką przynosi zaszczyt polskiej sztuce kinematograficznej. Zarząd Kina „Lew" zasługuje na szczególne uznanie i poparcie za propagandę rodzimego filmu.

EKONOMISTA

Sprostowanie do Nr. 78 z 3 kwietnia 1924. Dywidendę Mp. 20.000 od kuponu akcji nowe 500 Mp. wypłaca we Lwowie Pol. Nafta S. A. w biurze przy ul. 3 Maja 19, zaś Pol. Bank Przem. w Krakowie.

Termin subskrypcji następujących akcji upływa z dniem:

Ziemski Bank kredyt. we Lwowie.

8. kwietnia br.:

„Krakus" S. A. w Krakowie.

27 kwietnia br.

„Pierw. Fabr. Lokomotyw w Polsce" S. A. w Warszawie.

30. kwietnia br.:

„Pokucie", Ska naft. w Krakowie.

30. kwietnia br.:

Impex S. A. w Krakowie.

21. kwietnia br.:

„Pezet" S. A. we Lwowie — przedpłata.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 4. kwietnia.

Baissa w akcjach trwa w dalszym ciągu. Dzisiaj znowu znaczne obniżenie się kursów tak na przedgiełdzie, jak i na giełdzie akcji kotowanych. Znaczne zaofiarowanie przy stosunkowo słabym popycie. Obroty dość liczne. Początkowo usposobienie optymistyczne, wskutek tego, jednak, że jeden ze spekulantów rzucił dużą masę akcji na sprzedaż kursa spadły poniżej cen warszawskich i krakowskich. Tendencja silnie zniżkowa. Usposobienie wyczekujące.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Hipoteczny 2300, 2200, 2325. Małopolski 2200. Pokred. 250, 265. Przemysłowy 1450, 1400, 1445. Z. B. K. 500, 500. 550. Browary 20900, 21000, 20750. Chodorów 16000, 15500, 15700, 15750, 15650, 15900. Cegielski 1940, 1925, 1950. Ćmielów 2450, 2500, 2575. Lokomotywy 1850, 1825, 1900, 1775, 1800. Niemojowski 2000, 1975. Oikos 12, 12750, 12800, 12500. Parowozy 1250. Pezet 900, 890. Nafta 1775, 1760, 1770, 1700. P. T. B. 425. Siersza górn. 18500, 18250. Tespy 16500, 16250, 16750, 16000, 16100. Zieleniewski 35000.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

(w tysiącach).

Arma 4000, Azot 1400, 1380, Bk Ziemian (10000—103), 1000—105, 100, 110, 100, 115, 112, Czechowice 625, 600, Brugger 3135, 3150, 3000, Columbia 300, 325, Gazy 80000, 78000, 77000, 79000, 78500. Gazy zach. 14000, 13000, 13500, 12000. Gazolina 8500. Gazociągi 650 (550), Jaworzno (100—80000, 78000). 25—80000, 78000, 77000, (dr. 85000, 84000. Len 4700 z wyk. pr. pob. 4650. Lesienice 7250, 7300. Olkusz 1.600, 1550, 1500, 1450 Przeworsk 725000 Zmienny 700000, 690000, Rucker i Hollinger 23000, Węglówki 95, 94, 93½, 93, 90, 88.

Giełda zbożowa.

Lwów, 4. kwietnia.

Ruch bardzo słaby. — Ogólny obrót 55 ton. Transakcje w pszenicy, kukurydzy, grochu i mące prowincjonalnej. Pedaż, popyt słaby. Tendencja utrzymana. Usposobienie wyczekujące.

Giełdypozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 4. kwietnia.

BP 1675. Cegielski 2050. Chodorów 18500. Parowozy 1400. Nafta 1900, Nobel 6150. Tendencja słaba. Dolar 9350. Tendencja bez zmiany.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 4. kwietnia

Gotówka: Dolary 9350, 9.300, 9.350, 9.250. Franki franc. 545, 542,500. Funty ang. 40.100 Czeki: Belgja 453.500, 447.500, 449.500, 455.500. Holandja 3.460, 3.445. Londyn 40.275. 40 m., 40.200, 39.800. Nowy Jork jak gotówka. Paryż 545, 533.500, 536, 531. Praga 277.750, 260. Szwajcarja 1.630, 1.628, 1.612. Wiedeń 132.10, 130.85, 132, 130. Włochy 410, 406.250. 8% Pożyczka 14 m. Bony złote 1350, 1400. Miljonówka 1 m., 1.050. Pożyczka dol. 4.950, 4.500.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 4. kwietnia.

BP. 1800 towar na ultimo kwietnia, Ćmielów 2800 towar. Zielen 38750 tow., Cegielski 2150 tow., Górka 68250 towar, Siersza górn. 18000 towar, Chodorów 18200 tow., Chybie 26750 towar. Tendencja b. słaba. Dolar bankowy 9350. Tend bez zmiany.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych (PAT.). Notowania z 4. kwietnia. Holandja 212¼, Londyn 24.72. Nowy Jork 574, Paryż 32.92, Medjolan 25.05, Praga 17.05, Budapeszt 0.0075, Bukareszt 2.92, Belgrad 7,10, Sofia 4,10, Wiedeń 0,0080 i 3/8.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 4. kwietnia.

Dziś tendencja w dalszym ciągu zwyżkowa. Usposobienie ożywione. Obroty liczne. Złoto stosunkowo nieco tańsze.

Dolary ameryk. 9.440—9470 tys., dolar kanad. 8900—9000 tys., korony czeskie 262—268 tys., leje 46500—47000, franki franc 530—540, fr. szwajc. 1610—1630 tys., funty szt. 40—40½ m. Złoto: 20 kor. 40—41 m., 20 frank. 38—39 m., 20 mark. 44½—45½ m., 10 rubl. 52—52½ m Srebro: korony austr. 700—720 tys., 5 kor. 3500—3600 tys., floreny austr. 1750—1800 tys., ruble 2750—2800, kopiejki za rubel 1300—1400 tys.

V. Walut i Dewiz.

Kategorje:	Bilety bankowe			Czeki, przekazy i wypłaty			Uwagi
	płacą	żądają	tranzakcje	płacą	żądają	tranzakcje	
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełdą warszawska.
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwagi
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	36000000	39000000	
ŻYTO małopolskie 68/69 ex 1923	23000000	24500000	*)
ŻYTO małopolskie 65/66	19500000	20500000	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	21000000	23000000	*)
JĘCZMIEŃ małopolski, przemiałowy	17500000	18500000	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	20000000	23000000	*)
KUKURUDZA	25000000	26500000	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA biała	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	
FASOLA krasa	—	—	
GROCH polny	—	—	
GROCH ½ Victoria	42000000	45000000	
BOBIK	—	—	
WYKA	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	
HRECZKA	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
LEN	—	—	*) Ceny szacunkowe bez tranz.
LUBIN	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwagi
Mąka pszenna 40%-60% (typy młynów lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 1	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	
Mąka żytnia 60%	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
PĘCAK	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom, Warta, Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	*) Ceny szacunkowe bez tranz.

Sekretarjat Giełdy. **Generalny Sekretarz Dr. PANETH.**

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 75. **Piątek, 4. kwietnia 1924.** **Waluta markowa;**

A. Kursa efektów:

Ceny w tysiącach

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1923	Ostatnia dywid. 1924	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.							
4% Państwowa poż.	—	—		—	—		
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	
8½% P. zł. z r. 1922	10000 i 10 złp	—		—	—	—	
II. Listy zastawne.							
(bez kuponu bież.)	za 100 Marek						
4% Banku hip. gal.		—		—			
4½% Bk kred. z. gal.		—		—			
4½% Banku Małop.		—		—			
4½% Bk. hip. zemel.		—		—			
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—			
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—			
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—			
4% T. kr. gal. ziem.		—		—			
III. Obligi.							
(bez kuponu bież.)							
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—			
4% Kom. P. B. kraj.		—		—			
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—			
IV. Akcje.							
a) Bankowe:		1923	1924				
Akcyj. Związk.	280	140	—	400	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	120	—	2175	2350	2200—2325	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	—	2175	2225	2230	
Powszechny kredytow.	280	140	—	240	275	250—265	
Przemysłowy	280	130	—	1380	1470	1400—1450	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	—	490	610	500—600	ex
Zemelny	280	84	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	—	—	—	—	
b) Handlowe:							
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	—	—	—	—	
Polbal	1000	520	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	
Tohan	140	210	—	—	—	—	
Wawel	500	300	—	—	—	—	

Ceny w tysiącach

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	Dywid. 1924	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:							
Agrohemia f. szt. n.	500	650	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	
Brown Boveri Z. elektr.	1000	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	20750	21250	20900—21000	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	15300	16200	15500—16000	
„Chybie", fabr. cukru	1000	2000	—	—	—	—	
Cegielski	1000	800	—	1900	1975	1925—1950	
Ćmielów fab. porcel.	1000	1000	—	2400	2525	2425—2500	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	1750	1925	1775—1900	
Gafota fabr. obuwia	140	140	—	1150	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	80	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	600	—	67000	—	—	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	300	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	140	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	—	1950	2025	1975—2000	
„Nitrat". Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	11800	13000	12000—12800	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	1230	1270	1250	
Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	—	880	910	890—900	
Pocisk zakł. amun.	850	175	—	—	—	—	
„Pokucie" Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	—	1680	1800	1700—1775	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	415	435	425	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. suk.	140	280	—	—	—	—	
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	300	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	40	—	—	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	18000	18750	18250—18500	
Spółka Akc. Wydaw.	280	56	—	—	—	—	
„Strem" Z. chem.		—	—	—	—	—	
„Tehate". Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	15800	16950	16000—16750	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	34500	35500	35000	

Z posiedzenia Rady miejskiej.

Protest Rady przeciw upośledzaniu Uczelni lwowskich. — Nowe opłaty za myto drogowe, od samochodów i pojazdów oraz za wywóz śmieci. — Podatek od służby domowej.

Lwów, 4 kwietnia.

(ip.) Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej odbyte pod przewodnictwem prez. Neumanna, stało znowu pod znakiem uchwalania nowych podatków, a ze względu na ilość tych, biorąc je pojedyńczo, „skromnych“ opłat, wywołało dość silny sprzeciw ze strony niektórych radnych, a między innymi rekt. Hauswalda, który na podstawie uczynionej przez siebie statystyki wykazał, że **lwowianin płaci ni mniej ni więcej tylko 16 rozmaitych podatków miejskich.** W rezultacie jednak wszystkie przedłożone przez referentów **opłaty** uchwalono.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego r. dr. **Wereszczyński** zabrał głos w sprawie **zarządzeń Min. W. R. i O. P. odnośnie do lwowskich uczelni.** Wygląda to, zdaniem mowcy tak, jak by w Min. Oświaty istniała

jakaś rywalizacja w stosunku do naszego miasta.

Niedawno wystąpiono przeciw charakterowi lwowskiej Akademji handlowej, a obecnie wydano **rozporządzenie, zabraniające** profesorom Akademji handlowej wykładania w szkole eksportowej. Odnosi się wrażenie, że chodzi tu o to, aby nie stwarzać we Lwowie **konkurencji dla szkół warszawskich tego samego typu**, podobnie **zniesiono uniwers. kurs** sędziowski dlatego, że taki kurs istnieje w Warszawie. Mowca postawił następujący wniosek, jednogłośnie przyjęty:

„Rada miejska wzywa Prezydjum miasta, by zaraz wdrożyło kroki w Min. W. R. i O. P. w celu **cofnięcia** gorącego w byt Wyż. Szkoły dla handlu zagranicznego we **Lwowie zakazu**, wydanego przez to Ministerstwo profesorom Akademji handlowej **wykładania** w szkole dla handlu zagr., oraz wniosek o zapewnienie Wyż. Szkole dla handlu zagr. prawa **publiczności**, dalej o **utrzymanie** we Lwowie trzech oddziałów **wyższych kursów naukowych** dla nauczycieli szkół powszechnych, a w szczególności o **niezwijanie istniejącego oddziału rysunkowo-slöjdowego.**

Następnie na wniosek **r. Felsztyna** uchwalono podnieść

taryfy myta drogowego

do stopy przedwojennej, przyjmując, że 1 korona austr. odpowiada wartości złotego, a 1 halerz 1 grosza. Opłaty te od bydła wynoszą 2 do 16 groszy zależnie od wagi, zaś od zwierząt pociągowych od 16 gr. do 50 **groszy.**

Drugi referat r. **Felsztyna** w sprawie

wprowadzenia podatku miejskiego od służby domowej

analogicznie do innych miast, wywołał ożywioną dyskusję. Uchwalano wniosek referenta, aby **utrzymujący jedną sługę wolni byli od opłaty, od 2 sług** opłata wynosi **10 złp. rocznie, od 3 — 30 złp., od 4 — 60 złp., od 5 — 100 złotych** rocznie. Jeśli drugą osobą służby jest pielęgniarka chorych, można uzyskać zwolnienie od opłaty.

Sprawę zmiany **opłaty miejskiej** od samochodów osobowych i **ciężarowych i od koni wyjazdowych i roboczych** referował r. **Höflinger.** Ustanowiono opłatę od samochodów na kołach gumowych na 1 franka zł. od siły 1 HP., zaś od samochodów na kołach żelaznych po 2 franki. Opłata za konia żywego 2 fr. zł. rocznie. Inne opłaty od motocyklów niezmienione.

Charakterystyczną dla procederu przy ustanawianiu nowych opłat była sprawa opłat na pokrycie faktycznych kosztów wywozu śmieci.

Referent r. **Felsztyn** przedłożył wniosek Sekcji II., by opłaty te wynosiły 1200 mk. od 1 korony przedwojennego czynszu. Tymczasem po wywodzie r. Soupera okazało się, że na zupełne pokrycie tej rubryki **wydatków miejskich zupełnie wystarczającą jest** kwota 800 mk. od 1 kor. przedwojennego **czynszu** i w tej wysokości opłatę tę Rada **miejska** uchwaliła. Okazuje się stąd, że przy ścisłem obliczaniu możnaby przecież zmniejszyć podatki miejskie, ciążące na mieszkańcach Lwowa.

Paszporty emigracyjne.

Lwów, 3. kwietnia.

Wobec licznych zapytań Ekspozytura Urzędu Emigracyjnego we Lwowie komunikuje, że **podania o zaświadczenie na paszport ulgowy emigracyjny** (opłata 25 złotych) **należy kierować bezpośrednio** lub za pośrednictwem towarzystw okrętowych **jedynie do Urzędu Emigracyjnego w Warszawie, ul. Królewska 23.**

Przy wyjeździe do Stanów Zjedn., Kanady, Kuby i **Meksyku musi być do** podania dołączony affidavit zaświadczony przez odnośny Konsulat polski, do krajów Ameryki połudn., kwit **zadatkowy** na **pełną kartę okrętową.** Nadto we wszystkich wypadkach **zaświadczenie** stwierdzające zawód **petenta.**

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Piątek 4 bm. „Faust“ (gośc. **występ** Ady Janowskiej)

Sobota 5 bm. (o g. 3) „Kościuszko pod Racławicami“ (dla **młodzieży**).

Sobota 5 bm. (o g. 7) „Ptak“.

Niedziela 6 bm. (3.30) „Damy i huzary“ po raz ostatni (popularne).

Repertuar Teatru Małego:

Piątek 4 bm. „Bęben“.

Sobota 5 bm. „Bęben“.

Niedziela 6 bm. „Bęben“.

Repertuar Teatru Nowości:

Piątek 4 bm. „Madame Pompadour“.

Sobota 5 bm. „Miłość cygańska“.

Na dzisiejsze tj. Piątkowe przedstawienie „Fausta“ z gościnnym występem Ady Janowskiej bloczki abonamentowe, jak już donieśliśmy są ważne. Przedstawienie budzi duże zainteresowanie z powodu zupełnie nowej obsady.

Zmiana repertuaru. Dziś, tj. w piątek w Teatrze Nowości nie idzie „Frasquita“, lecz „Madame Pompadour“, której ostatnie przedstawienie **było** wysprzedane.

„Bęben“. W Teatrze Małym świetna sztuka Vebera napewno **przez** długi szereg **wieczorów** bawić **będzie publiczność** — gdyż rzecz ta jest niezmiernie wesoła i pod względem scenicznym **zrobiona** doskonale.

„Mädl“ („dziewczynka“). Wszystkie przygotowania do wystawienia tej świetnej operetki, którą ujrzymy w przyszłym tygodniu, są na ukończeniu. Reżyser Kulgowski, kapelmistrz Wojnarowicz i dekorator art.-mal. Balk zgodnie pracują nad jaknajlepszem wyposażeniem **całości.**

Koncert Symfoniczny. Niedzielny koncert w Teatrze Wielkim budzi duże zainteresowanie, tem więcej, że wykonane **będą** na nim utwory dawno nie słyszane we Lwowie. Bilety na ten koncert sprzedają od dziś wszystkie kasy teatralne.

Przedstawienie popularne. W niedzielę 6 kwietnia w Teatrze **Wielkim** po raz ostatni świetna komedja Fredry „Damy i huzary“. W przerwach koncert orkiestry Braci Albertów pod batutą p. Władyki. Początek o godz. 3.30 popoł. Bilety po cenach zniżonych do nabycia w Związku Teatrów i Chórów Włośc. ul. Mickiewicza 26 i w Księgarni Ludowej ul. Szajnochy.

OGŁOSZENIA.

KURATELE.

P. 1/24 19. Ogłoszenie pozbawienia własnowłasności. Uchwała Sądu powiatowego w Dąbrowie z 14. stycznia 1924. L. 1/24 17 pozbawiono całkowicie własnowłasności Surę Jassy rytualnie zaślubioną Fischgrund, zamieszkałą w Dąbrowie, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Chaima Jassego w Dąbrowie.

Sąd powiatowy. Oddział I.

Dąbrowa dnia 7. marca 1924. 1689 3

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. I 6/24. Edykt. Strona powodowa Iwan Kazimirczuk syn Semena z Turylcza wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Oleksie Kazimirczukowi z Turylcza o oddanie w posiadanie części pgr. 1246/2, 1292/1, 1501/1 i 1764/2 gm. Turylcze do L. cz. C. I. 6/24. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 9. kwietnia 1924 godz. 9 przedpoł. w tym Sądzie biuro Nr. 22. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się pana Dra Jakóba Kollesa adwokata w Borszczowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo, dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Borszczów 11. stycznia 1924. 1997

AMORTYZACJE.

T. 581/23/5. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Akcyjnego Banku Związkowego S. A. podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych które wnioskodawcy miały zaginąć, wzywa się posiadacza tych papierów aby je w ciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Kwit za numerem 178 na 80 sztuk akcyj „Rakszawa“ em. roku 1923. 2106

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 14 marca 1924.

UZNANIA ZA ZMARŁYCH.

L. cz. T. IV. 120/23/3. Piotr Olechowski z Podgrodzia powołany w r. 1914 do służby wojskowej został następnie wysłany do służby w Przemyślu przy 17 pp. gdzie po upadku tej twierdzy dostał się do niewoli rosyjskiej i tamże w Charkowie w szpitalu bez wieści zaginął. — Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Adolfowi Pflügeisenowi adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Piotra Olechowskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. — Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. października 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 1995-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 16 lutego 1924.

L. cz. T. IV. 88/23/4. Piotr Smutek z Rudy powołany w roku 1917 do służby wojskowej został następnie wysłany na front włoski gdzie na wiosnę 1918 miał zginąć. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Drowi Mateuszowi Briliandowi w Tarnowie wiadomości o powyż wymienionym. Piotra Smutka wzywa się aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 25. października 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 1991-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, 26 lutego 1924.

T. IV. 29/23/5. Jan Kowynia urodzony w Woli Gręboszowskiej powołany w roku 1914 do 32 p. obr. kraj. biorąc udział w walkach pod Lublinem tamże w pierwszych dniach września 1914 bez wieści zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Edwardowi Rappaportowi adwokatowi w Tarnowie którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Jana Kowynię wzywa się aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 października 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 1840-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, 1 października 1923.

L. cz. T. V. 488/22/8. Jan Henclik, urodzony 1882 w Grzęsce powiat Przeworsk w **sierpniu 1914 r. przydzielony** do służby przy „Eisenbahntelegrafen regiment“ pozostawał w roku 1918 w Kornenbergu pod Wiedniem, w tym samym roku miał się udać do Albanji i z powodu rozbicia okrętu zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 2026

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 19 listopada 1923.

L. cz. T. V. 77/22/10. Jan Kuta, urodzony 1883 w Łękach Górnych, powiat Pilzno, zamieszkały w Pstragowej, walcząc w 32. pułku piechoty obrony krajowej na froncie włoskim 13. czerwca 1918 poniósł śmierć. Wdraża się postępowanie celem udowodnienia jego śmierci. — Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym. 2027

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 7 lutego 1924.

L. cz. T. V. 200/22/4. Franciszek Marcinowski, urodzony 1867 w Baryczce, powiat Strzyżów, przydzielony jako woźnica do 11. kolonii trenu 30 dywizji na froncie rosyjskim z końcem października 1914 zmarł. Wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się wezwanie, aby uwiadomiono Sąd o zaginionym. 2028

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 23 lutego 1924.

L. cz. T. V. 310/23/3. Tomasz Lutak, urodzony 1891 w Chmielniku powiat Rzeszów przydzielony do 17. pułku piechoty obrony krajowej biorąc udział w wojnie na froncie rosyjskim we wrześniu 1914 pod Tarnobrzegiem zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 2029

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 6 listopada 1923.

T. 320/23/3. Józef Turków urodzony 1869 zamieszkały w Pyszkowcach woźnica wojskowy zaginął od roku 1915. Celem uznania go zmarłym a małżeństwo z Rozalją Turków za rozwiązane, uwiadomić Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego Dra Biesiczkowa w Buczaczu o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 24 grudnia 1923. 2132

T. 457/23/3. Józef Zaączkowski urodzony 1889 zamieszkały w Delejowie żołnierz zaginął od roku 1918. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Józefa Kaletę w Tumierzu o zaginionym do 6 miesięcy. 2133

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 19 grudnia 1923.

T. 440/23/3. Stefan Szwajnoha Semania urodzony 1884 zamieszkały w Tyśmienicy żołnierz miał umrzeć na Ukrainie w 1919 roku Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Nykołę Szwajnoha w Tyśmienicy o zaginionym do 6 miesięcy. 2134

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 2 stycznia 1924.

T. 15/23. Piotr Sawczyszyn Jakcha urodzony 1889 zamieszkały w Ostrej, żołnierz zaginął od 1914 roku. Celem uznania go zmarłym a małżeństwo z Anastazją Sawczyn za rozwiązane uwiadomić Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego Dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 2136

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 2 marca 1921.

T. 436/23/3. Katarzyna Łucyszyn urodzona 1893 zamieszkała w Niżniowie zaginęła od roku 1917. Celem uznania jej zmarłą a małżeństwo z Michałem Łucyszynem Dmytrą za rozwiązane uwiadomić Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego Dra Makucha w Tłumaczu o zaginionej do 6 miesięcy. 2137

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 18 stycznia 1924.

T. 379/23/3. Danyło Weć urodzony 1885 zamieszkały w Ossowcach żołnierz zaginął od roku 1916. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Hryńka Weć w Bobulińcach o zaginionym do 6 miesięcy. 2138

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 27 grudnia 1923.

T. 465/23/4. Dmytro Kadobiański urodzony 1889 zamieszkały w Podhorkach żołnierz zaginął od 1914 roku. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Jana Prosonowskiego w Kałuszu o zaginionym do 6 miesięcy. 2139

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 23 stycznia 1924.

T. 486/23/3. Michał Mykietyn Semania urodzony 1878 zamieszkały w Krasnej żołnierz zaginął od roku 1918. Celem uznania go zmarłym a małżeństwo z Magdą Mykietyn za rozwiązane, uwiadomić Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego Dra Siankiewicza w Kałuszu o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 23 stycznia 1924. 2140

T. 79/23/5. Tomasz Franczuk urodzony 1893 w Wołkowie, jako żołnierz austrjacki zaginął na froncie włoskim w 1916. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku od ogłoszenia u-

dzielono wiadomości Sądowi albo adw. Drowi Grzeszczyńskiemu we Lwowie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 2 grudnia 1923. 2108

T. 452/23/3. Hnat Tatarczuk Iwana urodzony 1894 zamieszkały w Ladzkiem żołnierz zaginał od roku 1919. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Dra Dominika Grzeborskiego w Ladzkiem o zaginionym do 6 miesięcy. 2141

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 24 stycznia 1924.

T. 3/24. Ołeksa Maślak urodzony 1895 Jureczkowa jeniec od wiosny 1919 nie daje wiadomości. Wzywa się by do pół roku od ogłoszenie Sądowi albo Dr. Hawliczkowi adwokatowi w Dobromilu kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym. 2045

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Przemyśl, 12 marca 1924.

T. 11/24. Chaim Klupper syn Leiby urodzony 1884 w Czajkowicach od 1914 nie daje wiadomości. Wzywa się by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Dr. Atllasowi adwokatowi w Sadowej Wiszni udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.

Przemyśl, 1 marca 1924. 2046

T. 345/23. Piotr Cwiek urodzony 1892 Aksmanice od 1915 nie daje wiadomości. Wzywa się by do pół roku od ogłoszenia Sadowi albo Dr. Hnatyszakowi adwokatowi w Przemyślu kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 9 lutego 1924. 2047

T. 169/21. Franciszek Pławiak urodzony 1858 w Bonowie jako podwoda miał umrzeć 1917 w Kunkowcach. Wzywa się by do pół roku od ogłoszenia Sadowi albo Dr. Glancowi w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 8 grudnia 1921 2048

T. 510/23/4. Grzegorz Danyluk urodzony w Czerniowcach roku 1891 jako żołnierz austrjacki zaginał od 1918 na wojnie. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. Drowi Tyczyńskiemu we Lwowie. 2111

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 14 marca 1924.

T. 618/23/4. Dmytro Pawlyk urodzony w Porsznie 1891 jako żołnierz austr. zaginał od 1918. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Ostaszewskiemu adw. we Lwowie. 2104

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII

Lwów, dnia 15 lutego 1924.

T. 315/23/7. Hiaceniy Kaczorowski urodzony w Uhrynowie 1899 jako żołnierz austr. zaginał od 1915 na wojnie. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Zagórskiemu adw. we Lwowie. 2105

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.

Lwów, dnia 15 lutego 1924.

T. V. 256/23/8. Antoni Ptak, urodzony 1888 w Nowosielcu powiat Nisko, jako żołnierz austr. 17 pułku piechoty obrony krajowej, brał udział na froncie rosyjskim, zmarł w październiku 1914 w walkach pod Racławicami. Wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się wezwanie, aby uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Rzeszów 25 lutego 1924 2031

T. V. 453/22/4. Ludwik Szmulik, urodzony 1888 w Jaworniku polskim powiat Rzeszów, z wiosną 1915 powołany do 40 pułku piechoty 1915 odszedł na front rosyjski, następnie brał udział na froncie włoskim nad Piawą, gdzie był także używanym jako żandarm polowy i w połowie października 1918 zaginał. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd okręgowy.

Rzeszów 12. lutego 1923. 2032

T. V. 434/22/6. Jakób Ożóg, urodzony 1883 w Sokołowie, powiat Kolbuszowa, w sierpniu 1914 przydzielony do 40 pułku piechoty, brał udział na froncie rosyjskim, ostatnią kartkę od niego otrzymała żona w październiku 1914, w której jej donieśł, że był w kilku bitwach i że ma jechać z pułkiem dla odpoczynku na Węgry, odtąd ślad za nim zaginął. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd okręgowy.

Rzeszów 26. kwietnia 1923. 2033

T. V. 414/23/6. Józef Bal, urodzony 1883 w Starem mieście powiat Łańcut w sierpniu 1914 przydzielony do 90 pułku piechoty, brał udział na froncie rosyjskim, ostatni raz był widziany w grudniu 1914 pod Iwangrodem w czasie odwrotu. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Rzeszów 26. lutego 1924. 2025

REALNOŚĆ DWUPIĘTROWA we Lwowie śródmieście z wolnem pomieszkaniem sprzedam. Zgłoszenia pod „Realność". 2157

FIRANKI, DO TIERY.

Karnisze, Dywany, Kołdry, Materace — najtaniej poleca KAZ. SKIBIŃSKI, Lwów, Kopernika 4 naprzeciw Szkowrona.

Sprzedajemy

już losy loterji klasowej (złotej).

Cały los 6 zł (Mk. 10.800.000), połówka 3 zł (Mk. 5,400 000).

Ciągnienie I-ej klasy 15. kwietnia.

Wszystkie wygrane płatne w złocie.

Dom bankowy SCHÜTZ i CHAJES

Lwów, l. Marjacki 7.

CEMENT, WAPNO, PAPA, BLACHA pocynkowana, DRZEWO budulcowe, DESKI po niskich cenach i szybko dostarcza „PILOT" Lwów, ul. Batorego 4 2021

Czytajcie SZCZUTKA

